

doi: 10.15584/tik.2020.41

Data nadesłania artykułu: 18.09.2019

Data recenzji: 28.11.2019, 20.12.2019

O *Rękopisie znalezionym w Saragossie* w perspektywie intertekstualnej raz jeszcze

Danuta Kowalewska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0001-5375-2394

One More Intertextual Approach to *The Manuscript Found in Saragossa*. The Review of *The Manuscript Found in Saragossa* by Jan Potocki and selected novels from the 20th century (Fowles-Rosendorfer-Gretkowska)

Abstract: The monograph of Maria Janoszka, entitled *The Manuscript Found in Saragossa* by Jan Potocki and selected novels from the 20th century (Fowles-Rosendorfer-Gretkowska) is the first attempt to tackle the problem suggested by the title. Janoszka tries to show the unusual modernity of Potocki's masterpiece. She researches the intertextual relations between *The Manuscript* and three 20th-century novels (*The Magus*, *The Architect of Ruins*, *Rękopis nieodnaleziony, czyli zalety szubienic*). The author focuses on the composition of works, genre and literary conventions. She also analyzes the construction of the protagonist and novel spaces. The book is well documented and it has been written in an interesting way, making the monograph an incentive to continue research on Potocki's masterpiece, which is a pioneering and still inspiring novel.

Key words: *The Manuscript Found in Saragossa*, Jan Potocki, John Fowles, Herbert Rosendorfer, Manuela Gretkowska, Enlightenment, 20th-century novels, intertextuality

Słowa kluczowe: *Rękopis znaleziony w Saragossie*, Jan Potocki, John Fowles, Herbert Rosendorfer, Manuela Gretkowska, oświecenie, powieść dwudziestowieczna, intertekstualność

Współcześni twórcy chętnie sięgają do biografii i twórczości Jana Potockiego, jednego z najoryginalniejszych i najbardziej ekscentrycznych pisarzy europejskiego oświecenia. Szczególną uwagę autorów przyciąga *Rękopis znaleziony w Saragossie*, niewyczerpane źródło literackich pomysłów. Podobnie jak sam Potocki, genialny „zongler” cudzymi motywami, wielbi-

ciele jego prozy wykorzystują obecne w niej motywy i konwencje literackie do tworzenia nowych interesujących fabuł¹. Zbadanie relacji intertekstualnych pomiędzy *Rękopisem znalezionym w Saragossie* a inspirowanymi nim tekstami okazuje się sporym wyzwaniem. Nikt do tej pory nie zdecydował się na tak szeroko zakrojony projekt, choć rzecz jasna można wskazać pojedyncze artykuły na ten temat. Powieść hrabiego Potockiego to książka zaskakująco nowoczesna, która, jak podkreślają znawcy, „posiłkuje się całym arsenałem ówczesnych kodów literackich i wpina się w całą sieć intertekstualnych odniesień”². Wyrazem zainteresowania aktywnością i reaktywnością dzieła Potockiego, wciąż wpływającego na innych twórców, jest opublikowana w ubiegłym roku w Wydawnictwie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach monografia Marii Janoszki „*Rękopis znaleziony w Saragossie*” Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska). Zamiarem Autorki nie było zaprezentowanie i analiza wszystkich tekstów, w których pojawiają się, choćby migawkowo, powinowactwa z arcydziełem hrabiego Potockiego³. Ze względu na skalę zjawiska nie wydaje się to zresztą możliwe w jednej monografii. Materiał egzemplifikacyjny, obejmujący utwory powstałe w różnych epokach i literaturach narodowych, dobrała, kierując się zasadą różnorodności – jak podkreśla – bliską samemu Potockiemu. Janoszka poszukuje związków i analogii między *Rękopisem...*, *Magiem* Johna Fowlesa, *Budowniczym ruin* Herberta Rosendorfera i – w mniejszym stopniu – *Rękopisem nieodnanym, czyli zaletami szubienic* Manuei Gretkowskiej, zamieszczonym w jej *Podręczniku do ludzi*. W całej pracy pobrzmiewa myśl o długim trwaniu *Rękopisu...* w literaturze światowej. Autorka chce „ukazać prekursorstwo powieści Potockiego wobec utworów powstałych w latach 60. i 90. XX wieku w kręgu obszaru kultury śródziemnomorskiej” (s. 9).

Recenzowana publikacja pokazuje *Rękopis...* jako dzieło nowatorskie i zaskakująco bliskie świadomości współczesnego czytelnika. Trzeba się zgodzić z opinią Autorki wyrażoną we wprowadzeniu, że wśród książek chronologicznie bliskich *Rękopisowi...* niewiele jest takich utworów, które odznaczałyby się dziś podobną aktualnością i zdolnością aktywnego kształtowania wyobraźni oraz wyborów artystycznych twórców współczesnych (s. 7). Co ciekawe, Janoszka sięga po utwory, które nie były wymieniane w pierwszej kolejności jako inspirowane *Rękopisem...* Najmniej uwagi poświęca pastiszowi Gretkowskiej, co łatwo zauważyć,

¹ Największe zaciekawienie budzi samobójcza śmierć pisarza. Zob. J. Ryba, *Potocki „intertekstualny”*, „Prace Polonistyczne” 2016, seria LXXI, s. 49–56. W przywołanym artykule badacz wskazuje utwory bezpośrednio nawiązujące do biografii Potockiego.

² Zob. M. Olasz, „*Rękopis znaleziony w Saragossie*” to nie tylko powieść [wywiad z Anną Wasilewską, opublikowany 23 listopada 2015 r.], <https://culture.pl/pl/artykul/rekopis-znaleziony-w-saragossie-to-nie-tylko-powiesc-wywiad> (dostęp 23.08.2019).

³ Utwory te przywołuje w przypisach, wykazując się przy tym świetną znajomością literatury przedmiotu.

przeglądając choćby indeks osobowy (Autorka omawia *Rękopis nieodnaleziony, czyli zalety szubienic* tylko w drugim rozdziale). W przypadku Gretkowskiej mamy do czynienia ze swoistą kontynuacją powieści Potockiego; parafraza jej zakończenia jest wyłącznie literacką zabawą, grą. Gretkowska „żongluje” motywami Potockiego, ale – z założenia – bez ambicji dorównania oryginałowi⁴. Bezpośrednie nawiązania uwidaczniają się również w powieści austriackiego pisarza Herberta Rosendorfera *Budowniczy ruin* (1967). Inaczej wygląda sprawa z autorem *Maga* (1966), angielskim pisarzem Johnem Fowlesem. Jedną z najbardziej rzucających się w oczy analogii między jego powieścią a *Rękopisem...* jest, zdaniem Janoszki, wykorzystanie teatralnych technik kreowania iluzji. W *Przedmowie* do *Maga* autor ujawnił twórców, którzy mieli wpływ na jego powieść, wśród wymienionych nazwisk nie pojawił się jednak Jan Potocki. Nie znajdziemy go również w angielskojęzycznej literaturze przedmiotu. Z tego względu związki między powieściami należałoby potraktować z dużą ostrożnością. Ponieważ nie ma dowodów, że Fowles czytał *Rękopis*, Janoszka mówi o podświadomej inspiracji i w swojej książce decyduje się na następujące rozwiązanie: szukając miejsc wspólnych (rozwiązań artystycznych, kompozycyjnych i podobieństw tematycznych) dla interesujących ją dzieł, nie ogranicza się do nawiązań intencjonalnych. Jej badania, inspirowane szeroko rozumianą kategorią intertekstualności, obejmują również zależności, które stają się kwestią czytelniczego odbioru danego dzieła. Z tego względu Autorka skupia się na podobieństwach strukturalnych i typologicznych, a nie na pochodzeniu tych podobieństw.

Omawiana książka jest zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej, która została ukończona w 2015 roku, ogłoszonym przez UNESCO Rokiem Jana Potockiego dla uczczenia dwusetnej rocznicy śmierci pisarza. Jesienią tego samego roku pojawiło się nowe wydanie *Rękopisu...*, opracowane przez François Rosseta i Dominique’a Triaire’a, w polskim tłumaczeniu Anny Wasilewskiej. Janoszka zna i przywołuje w książce „nowy” *Rękopis...*, ale swoje ustalenia opiera głównie na przekładzie Edmunda Chojeckiego z 1847 roku, skorygowanym przez Leszka Kukulskiego⁵. Jej wybór wydaje się uzasadniony, autorzy badanych dzieł nie znali bowiem ani najnowszych odkryć Rosseta i Triaire’a, ani nowej wersji tekstu, żadna z powieści, uwzględnionych w monografii, nie mogła się więc do niej odnieść.

Począwszy od 1958 roku (francuska edycja Rogera Caillois), *Rękopis...* doczekał się wielu edycji i opracowań. Bibliografia i przypisy zamieszczone

⁴ Autorka wskazuje bezpośrednio, że *Rękopis* stanowi wzór dla jej utworu. W umieszczonym przed tekstem komentarzu odnajdziemy informację o zamówieniu przez dziennikarza „Polityki” u narratorki *Podręcznika...* kontynuacji *Rękopisu...*, „nie, żeby poprawiać dzieło Mistrza, ale, może by tak dla zabawy, 4 strony, za tydzień”. M. Gretkowska, *Podręcznik dla ludzi. Tom I i ostatni: czaszka*, Warszawa 1996, s. 113.

⁵ Wasilewska podaje w wątpliwość autorstwo Chojeckiego, <https://culture.pl/pl/artykul/rekopis-znaleziony-w-saragossie-to-nie-tylko-powiesc-wywiad> (dostęp 23.08.2019).

w recenzowanej książce ujawniają znakomite rozpoznanie Autorki w źródłach i strategiach badawczych. Z upodobaniem sięga ona po opracowania obcojęzyczne: angielskie, francuskie i niemieckie, skrupulatnie wyzyskując dotychczasowe ustalenia. W monografii prezentowane są stanowiska i wypowiedzi takich badaczy, jak: Janusz Ryba, Dominique Triaire, François Rosset, Roger Caillois czy Michał Otorowski.

Rozprawa wraz z dodatkami liczy 356 stron i ma klasyczną kompozycję: podzielona jest na rozdziały poprzedzone wprowadzeniem i zwieńczone zakończeniem. Odznacza się jasnym wywodem i precyzją formowania myśli. Składa się z 6 rozdziałów, obejmujących mniejsze segmenty (I: *Między językami. Przekłady „Rękopisu znalezionego w Saragossie”, „Maga” i „Budowniczego ruin”*, II: *Powroty wampira. O bezpośrednich aluzjach do „Rękopisu znalezionego w Saragossie”*, III: *Wewnątrz ramy. Konstrukcja szkatułkowa i zróżnicowanie genologiczne powieści*, IV: *Teatr fantastyki*, V: *Kreacje bohatera*, VI: *Miejsca akcji*), bibliografii, pożądaných w tego typu publikacjach indeksu osób i streszczeń w języku angielskim i francuskim. We wszystkich częściach monografii układem odniesienia pozostaje niezmiennie *Rękopis...*

Wprowadzenie zawiera podstawowe informacje dotyczące zakresu wykorzystanych źródeł, celu i metod pracy, a także przyjętej kolejności rozwijania zagadnień. Nie jest obszerne (nieco ponad 4 strony), należy jednak zaznaczyć, że kolejne rozdziały zawierają informacje wstępne do zawartych w nich rozważań. W pewnym sensie charakter wprowadzający ma również pierwszy rozdział, poświęcony kwestiom edytorskim i filologicznym (wielowariantowość tekstu i skomplikowana sytuacja przekładów). To bardzo ważna część monografii, ustala bowiem priorytety i odsłania tok myślenia Autorki. W dalszej części książki Janoszką omawia kolejno: wątki wampiryczne, zbieżności i podobieństwa w zakresie kompozycji analizowanych utworów i wykorzystywanych w nich konwencji gatunkowych, miejsce i funkcję motywów fantastycznych, konstrukcję bohatera i ukształtowanie przestrzeni powieści. Pozwala to dostrzec szereg analogii, które ujawniają wyjątkowość dzieła Potockiego na tle innych utworów (wiele wersji i postaci tekstu, problematyka, metoda kreowania wrażenia niesamowitości i niewytłumaczalności zdarzeń, nastawienie parodystyczne wobec konwencji literatury cudowności i powieści grozy, maskaradomania, konstrukcja szkatułkowa, użycie tych samych motywów i toposów, pretekstowość kreacji powieściowych bohaterów, postać Żyda Wiecznego Tułacza). Uwagi na temat pastiszu Gretkowskiej zawiera przede wszystkim rozdział drugi, poświęcony tematyce wampirycznej. Kryje się w nim sugestia, że dzieło Potockiego jak wampir wgryza się w pamięć czytelników. Analiza figury wampira skłania do wniosku, że aktualizowany przez Gretkowską (i Rosendorfera) obraz wampira i eksponowanie „wampiryzmu” *Rękopisu* prowadzi do przedstawienia „wampirycznej” wizji literatury, żywiącej się „krwią” słów i ich kombinacji, oraz do unie-

zwyczajenia dzieła Potockiego, wskazania jego wyjątkowości na tle innych utworów, tajemniczego uroku i „magicznego” wpływu na czytelników (s. 75).

Kompozycja szkatułkowa, liczba i zróżnicowanie opowiadań oraz rozwinięta fantastyka *Budowniczego ruin* w sposób widoczny zbliżają powieść Rosendorfera do *Rękopisu...*, należy zatem zgodzić się z wydawcą polskiego przekładu, że „utwór powstał pod urokiem *Rękopisu znalezionego w Saragossie*”⁶. Janoszka zwraca uwagę na to, że szkatułkowość *Rękopisu...* i *Budowniczego ruin* ma w obu wypadkach takie same konsekwencje: umożliwia mnożenie punktów widzenia, konfrontację różnych osądów i umieszczenie w utworze ogromnego ładunku odniesień kulturowych. Z kolei wielka maskaradowa mistyfikacja, zainscenizowana w *Magu* przez tajemniczego milionera Conchisa, to, zdaniem Autorki, widoczny ślad lektury powieści Potockiego, stanowi bowiem odpowiednik mistyfikacji wyreżyserowanej przez szejka Gomeleza. Szczegóły „przedstawienia” – co wykazuje Janoszka – są zaskakująco zbieżne, obydwaj bohaterowie przeżywają te same emocje: oszołomienie, zagubienie, strach. Zastanawia również wprowadzenie do *Maga* motywu trójkąta miłosnego z udziałem siostr bliźniaczek Lily i Rose, przywodzących na myśl Eminę i Zibelę (szczególnie interesujący pod tym względem wydaje się kontrast pomiędzy kobietami, przypominający różnicę między „demonicznymi” kochankami Alfonsa). Autorce udaje się dowieść wyraźnego podobieństwa między sylwetkami bohaterów-narratorów *Rękopisu...*, *Budowniczego ruin* i *Maga*, ukazanych w sytuacji realnej i zarazem symbolicznej podróży. Okazuje się ona pretekstem do przedstawienia „wielowymiarowej refleksji na temat formowania się jednostkowej świadomości” (s. 264). Ciekawe spostrzeżenie przynosi również ostatni rozdział książki, poświęcony powieściowym miejscom akcji. Autorka dostrzega w Potockim prekursora zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań mitycznych, wspólnotowych korzeni Europy. Zwraca również uwagę na wielokrotne podważanie przez pisarza grozy miejsc strasznych, podwójne kodowanie treści, komizm i szczególne upodobanie hrabiego do przestrzeni i obszarów pogranicznych, niezwykłych czy specyficznych.

Całościowe ujęcie monograficzne intertekstualnych relacji pomiędzy *Rękopisem...* a inspirowanymi nim tekstami, choćby jednej literatury narodowej, pozostaje nadal dezyderatem badawczym. Janoszka uprzedza, że jej książka nie rości sobie pretensji do miana wyczerpującej (s. 322). Jedną z wielu zalet publikacji jest perspektywa komparatystyczna. Autorka daleka jest w swoich ustaleniach od tzw. wpływologii. Otrzymujemy nowoczesnie napisane, wsparte najnowszymi opracowaniami, wartościowe studium, które pokazuje, jak bardzo arcydzieło Potockiego inspiruje kolejne pokolenia twórców i wpływa na oblicze dzisiejszej powieści.

⁶ H. Rosendorfer, *Budowniczy ruin*, przeł. E. Herbert, Warszawa 1972, s. 2.

[Rec.: Maria Janoszka, *„Rękopis znaleziony w Saragossie” Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska)*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, wydanie 1: 2018, 354 + [2] ss., Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 3751]

Bibliografia

- Janoszka M., „Rękopis” znaleziony w „Budowniczym ruin”. Kilka uwag o relacjach intertekstualnych między powieściami Jana Potockiego i Herberta Rosendorfera, w: *Literatura polska w świecie*, t. 4: *Oblicza światowości*, red. R. Cudak, Katowice 2012, s. 183–198.
- Olasz M., „Rękopis znaleziony w Saragossie” to nie tylko powieść [wywiad z Anną Wasilewską, opublikowany 23 listopada 2015 r.], <https://culture.pl/pl/artykul/rekopis-znaleziony-w-saragossie-to-nie-tylko-powiec-wywiad> (dostęp 23.08.2019).
- Rosset F., Triaire D., *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło*, przeł. A. Wasilewska, Warszawa 2005.
- Ryba J., *Potocki „intekstualny”*, „Prace Polonistyczne” 2016, seria LXXI, s. 49–56.